6 sierpnia: Przemienienie Pańskie (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 9,28-36): W jakieś osiem dni po tych mowach wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie.

Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlękli się, gdy [tamci] weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!» W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmiali o tym, co widzieli.

«Mistrzu, dobrze, ?e tu jeste?my. Postawimy trzy namioty (…)»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w rozważaniu Przemienienia Pana przeczuwamy jakie będzie Niebo. Najbardziej jednak interesuje nas w tej scenie spontaniczna reakcja "ziemskich rozmówców". Po raz kolejny Szymon Piotr zabiera głos: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy» (Łk 9,33). Cudownie jest widzieć, że jedynie ujrzenie Ciała Chrystusa w chwale, sprawia, że Piotr jest całkowicie szczęśliwy: nie potrzeba nic więcej.

«Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Reakcja Piotra ukazuje autentyczny dynamizm prawdziwej miłości: nie myśli on o własnej wygodzie; pragnie zatrzymać tę sytuację głębokiego szczęścia dbając o dobro innych (w tym przypadku w sposób bardzo ludzki chce postawić on namioty!). Oto najbardziej jasny przejaw prawdziwej miłości: jestem szczęśliwy, bo mogę dać ci szczęście; jestem szczęśliwy, bo powierzam się dla twojego szczęścia.

Ponadto bardzo znaczący jest fakt, że Szymon intuicyjnie rozpoznaje Mojżesza i Eliasza. Oczywiście Piotr o nich wiedział, ale nigdy ich nie widział (przecież żyli wiele wieków wcześniej!) i mimo tego, natychmiast ich rozpoznał (zupełnie jakby znał ich od zawsze). Oto właśnie przejaw najwyższego stopnia poznania Nieba

przez człowieka: dzięki przebywaniu z Bogiem “twarzą w twarz” doświadczy on niewyobrażalnego poszerzenia swojego poznania (znacznie głębszego udziału z Prawdzie). A ostatecznie, «boskość” na tamtym świecie, umożliwi ludzkiemu duchowi taką “gamę doświadczeń” prawdy i miłości, jakiej człowiek nigdy w ziemskiej rzeczywistości nie mógł osiągnąć» (Święty Jan Paweł II).

Szymon, widząc Mojżesza i Eliasza, nie tylko natychmiast ich rozpoznaje, ale także natychmiast ich kocha (skoro pragnie postawić dla każdego z nich namiot). Święty Piotr, Papież (pierwszy w Kościele), ale także rybak, wyraża tę miłość w sposób bardzo prosty; a Święta Teresa, mniszka, ale i Doktor Kościoła, wyraziła tę logikę miłości w sposób bardziej wyszukany: «Radość ze sprawiania radości drugiemu przewyższa moją radość».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Objawiła się cała Trójca Święta: głos Ojca, Syn w człowieku, Duch Święty w świetlistym obłoku» (Święty Tomasz z Akwinu)

- «Wraz z Piotrem, Jakubem i Janem wchodzimy także i my na górę Przemienienia i zatrzymujemy się tam w kontemplacji oblicza Jezusa, aby odebrać wiadomość i zastosować ją w naszym życiu, byśmy również mogli być przemienieni przez miłość» (Franciszek)

- «Na początku życia publicznego znajduje się chrzest, a na początku Paschy Przemienienie. (...) Przemienienie daje nam przedsmak chwalebnego przyjścia Chrystusa, "który przekształci nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebnego ciała" (Flp 3, 21). Przypomina nam również, że "przez wiele ucisków trzeba nam wejść do Królestwa Bożego" (Dz 14, 22).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 556)